

Sygn. akt III AUa 433/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Szczecinie

sprawy Z. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 marca 2012 r. sygn. akt VI U 252/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego Z. C. wynosi 106,11%,
2. oddala apelację ubezpieczonego i organu rentowego w pozostałej części,
3. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

**III A Ua 433/12**

### **Uzasadnienie:**

Decyzją z dnia 17 maja 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał Z. C. emeryturę od dnia 28 maja 2006 r. tj. od dnia nabycia uprawnień do emerytury.

W wyniku odwołania wnioskodawcy od tej decyzji, Sąd Apelacyjny w Szczecinie, rozpoznając apelację od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego odwołanie, wyrokiem z dnia 5 czerwca 2007 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą

go decyzję ZUS z dnia 17 maja 2006 r. i przekazał sprawę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że organ rentowy, wyliczając wysokość świadczenia, winien przeanalizować dodatkową dokumentację płacową przedłożoną przez ubezpieczonego do akt sprawy oraz uwzględnić dokumenty znajdujące się już w aktach rentowych.

Wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał nową decyzję - z dnia 19 lutego 2008 r., w której po przeanalizowaniu dostępnej dokumentacji płacowej uznał, że świadczenie będzie wypłacane wnioskodawcy w dotychczasowej wysokości, jako świadczenie korzystniejsze.

Pismem z dnia 25 marca 2008 r. Z. C. wywiódł odwołania zarówno od decyzji z dnia 19 lutego 2008 r., jak i od wcześniejszej decyzji ZUS - z dnia 17 maja 2006 r.

W odpowiedzi na odwołania organ wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 19 lutego 2008 r. wskazując argumenty podniesione w zaskarżonej decyzji. ZUS nie wypowiedział się co do odwołanie od decyzji z dnia 17 maja 2006 r.

W toku procesu ubezpieczony wyjaśnił, że domaga się ustalenia jego zarobków z okresu zatrudnienia w Zakładach (...) (od 10 czerwca 1968 r. do 31 maja 1977 r.) oraz w (...) Zakładach (...) i w (...) Przedsiębiorstwie (...) (z 1978 r.).

Wyrokiem z dnia z dnia 5 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 17 maja 2006 r. (punkt I), zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 lutego 2008 r. i uwzględnił w podstawie wymiaru świadczenia emerytalnego Z. C. wynagrodzenie osiągnięte przez niego w czasie zatrudnienia w:

- Zakładach (...) w P. w wysokości:

za 1969 r. - 31.317,13 zł,

za 1970 r. - 38.434,25 zł,

za 1971 r. - 28.709,38 zł,

za 1972 r. - 42.107,38 zł,

za 1973 r. - 45.066,38 zł,

za 1974 r. - 42.107,38 zł,

za 1975 r. - 54.118,60 zł,

za 1976 r. - 58.797,20 zł,

za okres od stycznia do maja 1977 r. w kwocie 24.650 zł,

- (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. w roku 1978 w kwocie 36.115 zł (punkt II) oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. C., urodzony w dniu (...), legitymuje się stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 31 lat, 2 miesiące i 15 dni. W tym okresie ubezpieczony pracował w (...) Zakładach (...) (od 21 sierpnia 1963 r. do 10 listopada 1966 r.), w Stoczni (...) (od 1 grudnia 1966 r. do 20 maja 1968 r.), w Zakładach (...) (od 10 czerwca 1968 r. do 31 maja 1977 r.), w (...) Zakładach (...) w S. (od 7 czerwca 1977 r. do 29 grudnia 1977 r.), w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. (od 3 stycznia 1976 r. do 15 czerwca 1980 r.) oraz w Hucie (...) (od 16 czerwca 1980 r. do 13 stycznia 1985 r.).

Decyzją organu rentowego z dnia 1 lutego 1986 r. przyznano Z. C. rentę inwalidzką. Podstawę wymiary świadczenia stanowił przeciętny zarobek ubezpieczonego z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, przypadających w okresie od 1 maja 1983 r. do 30 kwietnia 1984 r.

Decyzją z dnia 17 maja 2006 t. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w S. przyznał Z. C. prawo do emerytury od 28 maja 2006 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiary emerytury przyjęto zwaloryzowaną podstawę wymiaru pobieranej wcześniej renty.

Powyższa decyzja została uchylona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 czerwca 2007 r. (sygn. akt III A Ua 209/07) i wniosek ubezpieczonego o prawo do emerytury przekazano do ponownego rozpoznania przez organ rentowy.

Decyzją z dnia 19 lutego 2008 r. organ rentowy, wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie przeliczył ubezpieczonemu emeryturę, nie uwzględniając jednak w podstawie wymiaru świadczenia zarobków wnioskodawcy z lat 1969-1978.

W okresie od 10 czerwca do 1968 r. do 31 maja 1977 r. Z. C. zatrudniony był w Zakładach (...).

W okresie tego zatrudnienia ubezpieczony pracował na stanowisku tokarza-ślusarza, początkowo w systemie zmianowym (w ruchu ciągłym), a następnie - od 1974 roku w brygadzie remontowej (na wydziale (...) w służbach remontowych), na jedną zmianę. Była to praca świadczona w wymiarze 46 godzin tygodniowo, bardzo często także w nadgodzinach. W początkowym okresie zatrudnienia, do dnia 31 grudnia 1969 r. ubezpieczony wynagradzany był w systemie akordowymi, jego pobory obliczano według norm jednostkowych i cen akordowych, ustalonych zgodnie z Katalogiem Tymczasowych Zakładowych Norm i Cen Akordowych. Od dnia 1 grudnia 1969 r. ubezpieczony wynagradzany był wg systemu dniówkowego, w którym jego zarobek obliczano wg stawki godzinowej i ilości przepracowanych godzin. Wynagrodzenie ubezpieczonego określone stawką godzinową wynosiło:

- w okresie od 10 czerwca 1968 r. do 31 lipca 1969 r. - 9,85 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 sierpnia 1969 r. do 30 listopada 1969 r. - 11,30 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 marca 1970 r. - 11,30 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 kwietnia 1970 r. do 31 lipca 1972 r. - 13,05 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 sierpnia 1972 r. do 31 października 1972 r. - 15 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 listopada 1972 r. do 31 grudnia 1973 r. - 14,49 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 stycznia 1974 r. do 30 listopada 1974 r. - 17,15 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 1 grudnia 1974 r. do 15 października 1976 r. - 16,90 zł za godzinę pracy,
- w okresie od 16 października 1976 r. do 31 maja 1977 r. - 19,30 zł za godzinę pracy.

Nadto, od początku zatrudnienia do 31 grudnia 1968 r. ubezpieczony uprawniony był do premii uznaniowej, a od 1 grudnia 1969 r. do premii regulaminowej wg regulaminu premiowania pracowników fizycznych. W okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 grudnia 1973 r. premia ta wynosiła 25% wynagrodzenia zasadniczego. Od dnia 1 stycznia 1974 r. do końca okresu zatrudnienia należna ubezpieczonemu premia wynosiła natomiast 10% wynagrodzenia zasadniczego.

Niezależnie od powyższych premii wynikających z angaży, pracodawca co pewien czas przyznawał pracownikom na krótkie okresy dodatkowe kwoty premii, uzależnione od wykonania planu. Zwiększenia takiego dokonano między

innymi od dnia 1 sierpnia 1973 r. na nieokreślony okres. Przyznana wysokość dodatkowej premii wynosiła 20% dla pracowników służb remontowych i utrzymania ruchu pobierających do tej pory premie w wysokości 25 i 30%.

Od dnia 1 stycznia 1976 r. do 31 maja 1977 r. ubezpieczonemu przysługiwał również dodatek brygadzistowski w wymiarze 10% wynagrodzenia zasadniczego.

Na podstawie art. 37 Zbiorowego Układu Pracy dla (...) oraz § 26 ust. 16 Regulaminu Pracy, wnioskodawca pobierał deputat węglowy - 2,5 tony rocznie. Wartość tego deputatu ustalano wg cen detalicznych węgla. W 1969 roku cena detaliczna 1 tony węgla wynosiła 500 zł, a w latach 1970-1977 - 550 zł. Tym samym wartość przysługującego ubezpieczonemu deputatu wynosiła: 937,50 zł w roku 1969, po 1375 zł w kolejnych latach (1970-1976) oraz 572,92 zł za okres od stycznia do maja 1977 r.

Dodatkowo, na podstawie art. 2 Protokołu Dodatkowego nr 10 z dnia 3 lutego 1978 r. do CZP dla (...) z dnia 28 grudnia 1974 r. w okresie od 10 czerwca 1973 r. do 31 maja 1977 r. ubezpieczonemu przysługiwał dodatek za staż pracy w miesięcznej wysokości 5% podstawy wynagrodzenia. Do stażu pracy, od którego zależało prawo do dodatku lub jego wysokość, wliczano jedynie poprzednie okresy zatrudnienia w przemyśle chemicznym. Nadto pracownicy uprawnieni byli do 13 pensji, naliczanej raz w roku od zysków przedsiębiorstwa.

Przy przyjęciu 46 godzinnego tygodnia pracy (po 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku i po 6 godzin w soboty), premii regulaminowej w wysokości 25% od 1 grudnia 1969 r. do 31 grudnia 1973 r., premii regulaminowej w wysokości 10% od 1 stycznia 1974 r. do 31 czerwca 1977 r., dodatku brygadzistowskiego w wysokości 10% od 1 stycznia 1976 r. do 31 maja 1977 r., dodatku stażowego w wysokości 5% od 10 czerwca 1973 r. do 31 maja 1977 r. oraz deputatu węglowego (w całym okresie zatrudnienia), wynagrodzenie ubezpieczonego wyniosło:

- 1) w roku 1968 - 13.002 zł
- 2) w roku 1969 - 24.303,70 zł
- 3) w roku 1970 - 29.647,40 zł
- 4) w roku 1971 - 30.667,50 zł
- 5) w roku 1972 - 32.585,90 zł
- 6) w roku 1973 - 34.953,10 zł
- 7) w roku 1974 - 44.602,25 zł
- 8) w roku 1975 - 50.450,40 zł
- 9) w roku 1976 (do końca maja) - 24.288,20 zł.

Natomiast w kolejnych latach zatrudnienia ubezpieczonego w(...) wynagrodzenie to wyniosło:

- 1) w roku 1976 (od czerwca do grudnia) - 34.509 zł
- 2) w roku 1977 (do 31 maja) - 36.115 zł.

W dniu 7 stycznia 1973 r. ubezpieczony zwrócił się do pracodawcy o zezwolenie na podjęcie dodatkowej pracy w Ośrodku (...) (za kwotę 900 zł miesięcznie) wskazując, że pracę tę będzie wykonywał po godzinach pracy w Zakładach (...). W dniu 8 stycznia 1973 r. pracodawca wyraził zgodę na podjęcie przez ubezpieczonego tej pracy.

Pismem z dnia 27 kwietnia 1977 r. Z. C. wniósł o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 31 maja 1977 r. W wypowiedzeniu podał jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy między innymi niedotrzymanie warunków przeniesienia z wydziału (...) do pracy na (...).

W okresie od 7 czerwca 1977 r. do 29 grudnia 1977 r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) Zakładach (...). W tym okresie wnioskodawca zarobił 46.987 zł. Wynagrodzenie to zostało wskazane w legitymacji ubezpieczeniowej Z. C., a organ rentowy uwzględnił je przy wyliczaniu postawy wymiaru emerytury.

Od 3 stycznia 1978 r. do 15 czerwca 1980 r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku ślusarza-spawacza, gdzie wykonywał obowiązki montera konstrukcji stalowych. Ubezpieczony był wynagradzany w systemie akordowym, wysokość poborów była uzależniona od ilości materiału zużytego do budowy hali (płacono za każdy kilogram). Stawki godzinowe osobistego zaszeregowania uwzględniane były jedynie w przypadku prac, których nie wykonywano na akord. Wynagrodzenie wyliczone z akordu zawsze było korzystniejsze od stawki godzinowej. Stawka osobistego zaszeregowania wnioskodawcy w 1978 roku wynosiła 15,50 zł za godzinę pracy. Przy przyjęciu tej stawki godzinowej, w roku 1978, ubezpieczony zarobił w tym zakładzie pracy co najmniej 36.115 zł.

Za lata 1979-1980 pracodawca wpisał zarobki wnioskodawcy do legitymacji ubezpieczeniowej i zostały one uwzględnione przez ZUS.

Przechodząc do rozważań prawnych w sprawie, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że odwołaniem z dnia 25 marca 2008 r. ubezpieczony zaskarżył dwie decyzje ZUS - zarówno z dnia 19 lutego 2008 r., jak i wcześniejszą - z dnia 17 maja 2006 r., która była już przedmiotem procedowania Sądu i została uchylona przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2007 r. Wobec powyższego, sąd pierwszej instancji odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 17 maja 2006 r., stosownie do treści art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd odrzuca pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Tym samym w zainteresowaniu Sądu Okręgowego pozostała jedynie decyzja z dnia 25 marca 2008 r. Na gruncie tej decyzji, przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była możliwość uwzględnienia przez organ rentowy przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury zarobków ubezpieczonego z okresów zatrudnienia w Zakładach (...) - od 10 czerwca 1968 r. do 31 maja 1977 r., w (...) Zakładach (...) - od 7 czerwca 1977 r. do 29 grudnia 1977 r. oraz w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. - od 3 stycznia 1978 r. do 15 czerwca 1980 r.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 i 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę (ust. 1), przy czym na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że na mocy art. 194 ustawy wciąż pozostaje aktualne rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, a jak słusznie wskazał organ rentowy, § 20 powyższego rozporządzenia zawiera katalog środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty.

Wobec powyższego, stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy - dokumenty znajdujące się w aktach rentowych i te przedstawione przez ubezpieczonego w toku sprawy oraz nadesłane przez archiwa akt (akta osobowe, układy zbiorowe i protokoły dodatkowe), zeznania ubezpieczonego i zawnioskowanych przez niego świadków, a w zakresie dotyczącym

rachunkowego wyliczenia uzyskiwanych przez wnioskodawcę kwot wynagrodzenia, również w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu rachunkowości - S. K..

Sąd meriti miał na uwadze, że autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił sąd zeznania ubezpieczonego oraz przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków - osób obcych dla wnioskodawcy, nie mających żadnego interesu w tym by zeznawać w niniejszym postępowaniu nieprawdę, narażając się jednocześnie na odpowiedzialność karną.

Dokonując oceny zgromadzonych dowodów, Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie wskazał, że ubezpieczony nie zaoferował jakiegokolwiek materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie wysokości jego zarobków w (...) Zakładach (...) w innej wysokości niż wynika to z zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej Z. C., w której odnotowano za cały okres zatrudnienia wnioskodawcy w tym zakładzie kwotę 46.987 zł. Wynagrodzenie to zostało uwzględnione przez organ rentowy przy wyliczaniu podstawy wymiaru emerytury (co nie znalazło odzwierciedlenia w decyzji z tej tylko przyczyny, że wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia okazał się przy tych zarobkach mniej korzystny od wskaźnika przyjętego przez ZUS na podstawie wcześniejszej decyzji rentowej), w związku z czym roszczenie ubezpieczonego o przeliczenie zarobków z tego okresu sąd pierwszej instancji uznał za niezasadne i odwołanie w zakresie dotyczącym przeliczenia wymiaru podstawy emerytury przy przyjęciu wyższych zarobków z tego okresu oddalił.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony naprowadził natomiast wystarczające dowody na okoliczność wysokości jego poborów w czasie zatrudnienia w dwóch pozostałych zakładach pracy - w Zakładach (...) i w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Odnośnie okresu zatrudnienia w Zakładach (...) (od 10 czerwca 1968 r. do 31 maja 1977 r.), sąd meriti wskazał w pierwszym rzędzie, że za ostatni rok zatrudnienia w tych zakładach ubezpieczony dysponował wpisem zarobków w legitymacji ubezpieczeniowej. Z dokumentu tego, którego wiarygodność nie była w niniejszej sprawie kwestionowana wynika, że w okresie od 1 czerwca 1976 r. do 31 maja 1977 r. Z. C. zarobił łącznie 59.159 zł (średnio za 12 miesięcy - 4.930 zł miesięcznie). Tym samym jako wynagrodzenie ubezpieczonego w okresie od czerwca do grudnia 1976 r. sąd przyjął kwotę 24.288,20 zł, a od stycznia do końca maja 1977 r. - kwotę 34.509 zł.

Dalej ustalając wynagrodzenie zasadnicze wnioskodawcy w okresie od 10 czerwca 1968 r. do 31 maja 1977 r. Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości wysokość minimalnej płacy zasadniczej ubezpieczonego w spornym okresie, bowiem w angażach figurują stawki zaszeregowania Z. C. przedstawione w ustaleniach faktycznych tego Sądu. Jednocześnie sąd meriti zaznaczył, że na potrzeby wyliczenia wynagrodzenia zasadniczego przyjął, iż ubezpieczonego obowiązywał 46-godzinny tydzień pracy, bowiem świadkowie Z. B., Z. K. (1), S. S. i S. D. oraz ubezpieczony zeznali, że wnioskodawca, niezależnie od nadgodzin, których ilości nie można jednoznacznie ustalić, pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, ten zaś, jak wynika z UZP wynosił co najmniej 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku oraz 6 godzin w soboty. Przy czym sąd wyjaśnił, że dla przyjęcia, iż ubezpieczony pracował po 240 godzin miesięcznie niewystarczające okazały się zeznania samych świadków. Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo-emerytalnego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu graniczącym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Pomimo zatem, że z zeznań świadków wynika, iż zasadą było wykonywanie pracy w nadgodzinach (vide zeznania S. S.: „była awaria za awarią”, „co miesiąc wychodziło 240 godzin pracy”), Sąd nie mógł przyjąć, że czas pracy ubezpieczonego wynosił akurat - jak podnosił wnioskodawca - 240 godzin miesięcznie. Tym samym, obliczając wysokość wynagrodzenia zasadniczego sąd pomnożył stawki wynagrodzenia ubezpieczonego wynikające z angaży z dniówkami zgodnymi z nominalnym czasem pracy wnioskodawcy.

Ustalając wysokość tego wynagrodzenia sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że w pierwszym okresie zatrudnienia - do dnia 30 listopada 1969 r. - Z. C. wynagradzany był w systemie akordowym, za prace wykonane zgodnie z

Katalogiem Tymczasowych Zakładowych Norm i Cen Akordowych. Powyższe wynika zarówno z zeznań świadków, jak i z przesłuchania samego ubezpieczonego. Niemniej jednak nie znając wymiaru wykonanych przez ubezpieczonego prac, sąd nie był w stanie obliczyć należnego w tym systemie wynagrodzenia. Dla ustalenia minimalnych zarobków z tego okresu sąd meriti przyjął więc stawkę osobistego zaszeregowania ubezpieczonego, która w okresie od 10 czerwca 1968 r. do 31 lipca 1969 r. wynosiła 9,85 zł za godzinę pracy, a od 1 sierpnia 1969 r. do 30 listopada 1969 r. - 11,30 zł za godzinę.

Dalej analizując możliwość doliczenia do wynagrodzenia zasadniczego uzyskiwanego przez ubezpieczonego premii, Sąd Okręgowy uznał, że istnieje taka możliwość poczynając od 1 stycznia 1969 r., bowiem prawo do premii regulaminowej zostało przyznane w angażu z tej właśnie daty (wcześniej ubezpieczony miał prawo do premii uznaniowej, a takiej nie można doliczyć do wynagrodzeń wnioskodawcy za sporny okres, gdyż nie wiadomo, czy została ona ubezpieczonemu przyznana). Problemem było natomiast ustalenie wysokości tej premii. Z § 6 Regulaminu premiowania robotników zatrudnionych w systemie pracy czasowo-premiowym w (...) z 1970 r. wynika, że pracownikom służb remontowych (a do takich, jak wynika ze świadectwa pracy i z zeznań świadków, należał ubezpieczony), przysługiwała premia regulaminowa w wysokości do 25%, przy czym w ramach utworzonego dla poszczególnych grup robotników funduszu premiowego, wysokość premii indywidualnej może wynosić:

a) dla robotników wysokokwalifikowanych (rzemieślników) do 40% ich płac zasadniczych,

b) dla pozostałych pracowników do 30% ich płac zasadniczych. Jednocześnie Sąd Okręgowy uwzględnił notatkę służbową, z której wynika, że z dniem 1 sierpnia 1973 r. dyrekcja zakładów postanowiła dokonać pracownikom fizycznym podwyżki płac w postaci zwiększenia premii, poprzez przyznanie pracownikom służb remontowych, pobierającym dotychczas 25 i 30% premii dodatkowych 20% premii. W ocenie tego Sądu z powyższych uregulowań wynika, że premia (zwyczajna) w przypadku pracowników służb remontowych wynosiła w tym okresie co najmniej 25% i że mogła zostać zwiększona o kolejne 20%. Ponieważ jednak powołana notatka służbowa nie określała okresu, na jaki miała zostać podwyższona wysokość premii, a z zeznań E. G. i K. D. wynika, że takie dodatkowe premie wprowadzane były jedynie na krótkie okresy i zależały od wyników pracy, Sąd uznał, że za okres od 1 grudnia 1969 r. do 31 grudnia 1973 r. może przyjąć jako stały składnik wynagrodzenia ubezpieczonego jedynie premię w wysokości 25% wynagrodzenia zasadniczego. Od dnia 1 stycznia 1974 r. do końca okresu zatrudnienia należna ubezpieczonemu premia wynosiła natomiast 10% wynagrodzenia zasadniczego, co wynika wprost z angażu wnioskodawcy.

Nadto sąd pierwszej instancji przyjął, że od 1 stycznia 1976 r. do 31 maja 1977 r. ubezpieczonemu przysługiwał również dodatek brygadzistowski w wymiarze 10% wynagrodzenia zasadniczego. Na przyznanie ubezpieczonemu takiego dodatku we wcześniejszym okresie, co podnosił Z. C., brak jest w aktach osobowych ubezpieczonego jakichkolwiek dowodów. W aktach osobowych wnioskodawcy znajduje się natomiast nie budzące wątpliwości pismo z dnia 1 stycznia 1976 r. o powierzeniu ubezpieczonemu obowiązków brygadzisty i przyznaniu dodatku w wysokości 10%.

Z kolei, na podstawie art. 37 Zbiorowego Układu Pracy dla (...) oraz § 26 ust. 16 Regulaminu pracy, wnioskodawca pobierał deputat węglowy - 2,5 tony rocznie. Wartość tego deputatu ustalano według cen detalicznych węgla. W 1969 roku cena detaliczna 1 tony węgla wynosiła 500 zł, a w latach 1970-1977 - 550 zł. Tym samym wartość przysługującego ubezpieczonemu deputatu wynosiła: 937,50 zł w roku 1969 i po 1.375 zł w kolejnych latach (1970-1976) oraz 572,92 zł za okres od stycznia do maja 1977 r.

Dodatkowo, na podstawie art. 2 Protokołu Dodatkowego nr 10 z dnia 3 lutego 1978 r. do UZP dla (...) z dnia 28 grudnia 1974 r., sąd pierwszej instancji przyjął, że w okresie od 10 czerwca 1973 r. do 31 maja 1977 r. ubezpieczonemu przysługiwał dodatek za staż pracy w miesięcznej wysokości 5% podstawy wynagrodzenia. Przy czym, sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia wyższej kwoty tego dodatku pomimo wniosku ubezpieczonego, który podnosił, że w chwili przyjęcia do (...) legitymował się dłuższym niż 5 lat stażem pracy. Z zapisów art. 2 ust. 2 powołanego Protokołu Dodatkowego wynika bowiem, że prawo do dodatku uzależniony było od przepracowania odpowiednich okresów w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego lub w zakładach pracy przemysłu chemicznego podległych innym resortom z zachowaniem ciągłości pracy. Tymczasem, przed zatrudnieniem w zakładach w P. ubezpieczony pracował

jedynie w (...) Zakładach (...) (od 21 sierpnia 1963 r. do 10 listopada 1966 r.) oraz w Stoczni (...) (od 1 grudnia 1966 r. do 20 maja 1968 r.).

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do doliczenia ubezpieczonemu do wynagrodzenia za prace tzw. trzynastki. Z zeznań H. K. (1) i S. S. wynika bowiem, że wprawdzie pracownicy wynagrodzenie takie uzyskiwali, jednakże nie na takich samych zasadach jak pracownicy budżetówki, a na podstawie odrębnego regulaminu, którym Sąd nie dysponuje, a który (jak zeznała H. K.) przewidywał, iż 13 pensja obliczana była w zależności od zysków przedsiębiorstwa. Tym samym, Sąd nie był w stanie wyliczyć dodatkowego wynagrodzenia wypłacanego ubezpieczonemu tytułem trzynastki.

Nadto Sąd Okręgowy nie doliczył ubezpieczonemu do wynagrodzeń za sporny okres kwoty 900 zł miesięcznie z tytułu dodatkowej pracy w Ośrodku (...), jaką ubezpieczony miał podjąć w 1973 roku. Sąd dysponował jedynie wnioskiem ubezpieczonego o wyrażenie zgody na podjęcie zatrudnienia oraz pismem, w którym pracodawca wyraził zgodę na powyższe, nie zostało natomiast wykazane, czy ubezpieczony faktycznie pracę tę podjął, na jakich warunkach i na jaki okres.

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że przy przyjęciu 46 godzinnego tygodnia pracy (po 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku i po 6 godzin w soboty), premii regulaminowej w wysokości 25% od 1 grudnia 1969 r. do 31 grudnia 1973 r., premii regulaminowej w wysokości 10% od 1 stycznia 1974 r. do 31 czerwca 1977 r., dodatku brygadzistowskiego w wysokości 10% od 1 stycznia 1976 r. do 31 maja 1977 r., dodatku stażowego w wysokości 5% od 10 czerwca 1973 r. do 31 maja 1977 r. oraz deputatu węglowego (w całym okresie zatrudnienia) uznał, iż ubezpieczony uzyskał wynagrodzenia w następujących kwotach: w roku 1968 - 13.002 zł, w roku 1969 - 24.303,70 zł, w roku 1970 - 29.647,40 zł, w roku 1971 - 30.667,50 zł, w roku 1972 - 32.585,90 zł, w roku 1973 - 34.953,10 zł, w roku 1974 - 44.602,25 zł, w roku 1975 - 50.450,40 zł, w roku 1976 (do końca maja) - 24.288,20 zł. Przy czym, jak wyżej wspomniano, za okres ostatniego roku pracy ubezpieczonego w Zakładach (...) sąd przyjął wynagrodzenie z legitymacji ubezpieczeniowej: w roku 1976 (od czerwca do grudnia) - 34.509 zł, a w roku 1977 (do 31 maja) - 36.115 zł.

Ustalając natomiast wysokość wynagrodzeń ubezpieczonego w okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że od 1979 roku Z. C. legitymuje się wpisami zarobków do legitymacji ubezpieczeniowej, i że zarobki te zostały uwzględnione przez ZUS, a wnioskodawca nie dysponuje jakimkolwiek innym dowodem, który mógłby podważyć prawidłowość wpisów w legitymacji. Stąd też Sąd uznał, że ustalanie zarobków za okres po 1978 roku jest bezcelowe.

Natomiast ustalając wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy za okres od 3 stycznia 1978 r. do 31 grudnia 1978 r. sąd pierwszej instancji uwzględnił stawki osobistego zaszeregowania wnioskodawcy wynikające z angażu znajdującego się w aktach osobowych Z. C. z okresu pracy w (...). Sąd dał wprawdzie wiarę ubezpieczonemu oraz powołanym przez niego świadkom R. N. i W. S., że Z. C. pracował w systemie akordowym i zarabiał więcej niż wynika to ze stawek osobistego zaszeregowania (stosowanych jedynie wtedy, gdy pracownik wykonywał pracę w systemie godzinowym, nie na akord, co zdarzało się sporadycznie), niemniej sąd nie dysponował materiałem pozwalającym obliczyć w sposób, pewny co najmniej minimalnej wysokości takiego wynagrodzenia akordowego. Przy przyjęciu do obliczeń stawek osobistego zaszeregowania wnioskodawcy oraz nominalnego czasu pracy (46 godzin tygodniowo), sąd ustalił, że wynagrodzenie ubezpieczonego w 1978 roku wyniosło co najmniej 24.650 zł.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że dokonując obliczeń matematycznych przy ustalaniu wynagrodzeń ubezpieczonego z okresów zatrudnienia we wskazanych zakładach pracy posiłkował się wyliczeniami biegłego S. K.. Sąd uznał opinie biegłego za fachowe i należycie umotywowane, a przez to za wiarygodne. Sąd nie uwzględnił jedynie fragmentu opinii biegłego z wyliczeniami premii ubezpieczonego w (...) P. na poziomie 45%, mimo że zlecił biegłemu dokonanie takich obliczeń. Niemniej po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd meriti doszedł do wniosku, że - z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia - nie ma podstaw do przyjęcia tak wysokiej premii ubezpieczonego w spornym okresie (nie wiadomo, na jaki okres dodatkowa premia została przyznana oraz czy była ona bezwarunkowa).



Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, że wynagrodzenie ubezpieczonego w spornym okresie, ustalone jak wyżej, zostało wykazane w sposób wiarygodny i może stanowić podstawę wyliczenia wysokości emerytury. Natomiast rzeczą organu rentowego będzie przeliczenie świadczenia wnioskodawcy z uwzględnieniem wynagrodzeń ustalonych przez sąd celem oceny czy będzie ono korzystniejsze dla ubezpieczonego niż świadczenie obecnie uzyskiwane.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uwzględnił w podstawie wymiaru tego świadczenia ubezpieczonego wynagrodzenia w kwotach wskazanych w sentencji wyroku.

W punkcie III orzeczenia sąd oddalił odwołanie ubezpieczonego w pozostałej części uznając, że wnioskodawca nie wykazał, aby w spornych okresach uzyskiwał wynagrodzenia wyższe niż ustalone przez sąd.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w części tj. co do pkt II (orzeczenia co do wynagrodzeń z lat 1969-1977) nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że do podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego należy uwzględnić wynagrodzenia uzyskane przez niego z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) w P. w latach 1969-1977 w wysokościach wskazanych w sentencji zaskarżonego orzeczenia;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez bezpodstawne ustalenie, że ubezpieczony otrzymał z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) w P. wynagrodzenie: 13.002 zł (1968 r.), 24.303,70 zł (1969 r.), 29.647,40 zł (1970 r.), 30.667,50 zł (1971 r.), 32.585,90 zł (1972 r.), 34.953,10 zł (1973 r.), 44.602,25 zł (1974 r.), 50.450,40 zł (1975 r.), 24.288,20 zł (do końca maja 1976 r.), 34.509 zł (od czerwca do grudnia 1976 r.), 36.115 zł (od stycznia do 31 maja 1977 r.), na które to kwoty składają się wadliwie przyjęte elementy wynagrodzenia takie jak dodatek stażowy, średnie wynagrodzenie obliczone na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej, premie, ekwiwalent za deputat węglowy;

3) obrazę przepisów postępowania, tj.

- art. 233 w związku z art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, a to poprzez obliczenie wynagrodzeń za sporny okres w wysokościach nie mających pokrycia w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz oparcie się na opinii biegłego sądowego w zakresie uwzględnienia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie: dodatku stażowego, średniego wynagrodzenia obliczonego na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej, premii, ekwiwalentu za deputat węglowy - podczas gdy brak jest dokumentacji pozwalającej na przyjęcie, że ubezpieczonemu przyznano i wypłacono w wysokościach przyjętych przez sąd za sporny okres wymienione składniki wynagrodzeń;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku pozostającego w sprzeczności z jego sentencją, tj. przyjęcie w uzasadnieniu orzeczenia odmiennych kwot wynagrodzenia ubezpieczonego za lata 1969-1977 od kwot wskazanych w sentencji wyroku.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

- zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że kwoty wskazane w sentencji wyroku odbiegają - z korzyścią dla ubezpieczonego - od kwot wskazanych w ustalonym stanie faktycznym oraz w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W ocenie apelującego dodatek stażowy, premie, ekwiwalent za deputat węglowy oraz średnio przyjęte wynagrodzenie zostały uwzględnione przy wyliczaniu wynagrodzeń pomimo braku jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej ich przyznanie czy wypłatę w ustalonej przez sąd wysokościach, a jedynie w oparciu o zapisy Układu Zbiorowego Pracy lub średnie wynagrodzenie obliczone na podstawie zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej.

Organ rentowy podniósł, że nie kwestionuje ustaleń sądu w przedmiocie określenia zarobków w oparciu o wyliczenia dokonane z uwzględnieniem stawki godzinowej i ilości czasu przepracowanego przez ubezpieczonego oraz przy uwzględnieniu dodatku brygadzysty, natomiast zarzuca, że przy ich obliczaniu uwzględniono ponadto inne składniki, tj. niepewne i hipotetyczne, których wielkość, a także fakt przyznania i wypłaty nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takimi składnikami są w ocenie apelującego premia regulaminowa, deputat węglowy oraz dodatek za staż pracy.

Skarżący wskazał, że sąd obliczając wysokość wynagrodzeń wnioskodawcy uwzględnił premię regulaminową w wysokości odpowiednio najpierw 25% wynagrodzenia zasadniczego (od 1 grudnia 1969 r.), a następnie 10% (od 1 stycznia 1974 r. do końca okresu zatrudnienia), chociaż wysokość premii została ustalona w regulaminie do 25% co wskazuje, że mogła być ona wypłacona w niższej wysokości. Apelujący podniósł także, że zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu księgowości z dnia 12 maja 2009 r. w tabelce dotyczącej ustalenia wysokości między innymi premii, przy roku 1974 widnieją zapiski, iż wynagrodzenie będzie wypłacone ubezpieczonemu bez potrąceń podatku i składek na cele emerytalne (str. 4 opinii), tym samym przyjmując fakt wypłaty premii, nie może ona być wliczona do wynagrodzenia wnioskodawcy z uwagi na brak odprowadzenia od niej składki na ubezpieczenie społeczne. Ponadto sąd w uzasadnieniu orzeczenia uznał, że możliwość doliczenia premii istnieje od 1 stycznia 1969 r., bowiem prawo do premii regulaminowej zostało przyznane w angażu z tej właśnie daty, podczas gdy z dalszej części uzasadnienia wynika, iż premia ta została zaliczona ubezpieczonemu od dnia 1 grudnia 1969 r.

Następnie organ rentowy zakwestionował doliczenie przez sąd do wynagrodzeń: dodatku stażowego oraz deputatu węglowego jedynie na podstawie samych zapisów regulaminu, podczas gdy nie istnieje żadna inna dokumentacja potwierdzająca fakt ich przyznania, ustalająca ich wysokość oraz ich wypłatę wnioskodawcy.

Zdaniem apelującego kwestią sporną jest przyjęcie przez sąd w okresie od 1 czerwca 1976 r. do 31 maja 1977 r. średniego miesięcznego zarobku w wysokości 4.930 zł obliczonego poprzez podzielenie kwoty 59.159 zł (wykazanej w legitymacji ubezpieczeniowej) przez 12 miesięcy. Obowiązujące przepisy nie przewidują uśredniania wynagrodzeń czy ich hipotetycznego wyliczenia, tym samym w ocenie organu postępowanie sądu nie jest prawidłowe.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się także Z. C., który w wywiedzionej apelacji zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co ma wpływ na wyliczenie zarobków z okresu zatrudnienia i ostatecznie na ustalenie wysokości świadczenia.

Apelujący podniósł, że zależało mu by sąd uwzględnił wysokość zarobków z okresu zatrudnienia dla jego emerytury z najbardziej korzystnych kolejnych lat, tj. od 1973 roku do 1982 roku. Ubezpieczony dokonał samodzielnych wyliczeń o przyjęcie, których wnosi podnosząc, że i tak jest stratny z uwagi na nieuwzględnienie nadgodzin w pracy, trzynastej pensji, premii eksportowej, dodatku brygadzystowskiego i innych składników, co znacząco podnosiło wysokość zarobków i z czego równocześnie wyższa była składka ZUS.

Następnie skarżący zarzucił, że sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe nie dość wnikliwie ocenił istniejące dowody, nie uzupełnił innych dokumentów dostępnych sądowi, jako instytucji, a wątpliwości uznał na niekorzyść odwołującego się.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- uznanie okresu zatrudnienia wskazanego w załączonej tabeli oraz uwzględnienie podanych wyliczeń z najkorzystniejszego okresu zatrudnienia,

- naliczenie na nowo emerytury od dnia 28 maja 2006 r. ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 136,7%, z uznaniem poniesienia wszystkich konsekwencji między innymi kolejnych rewaloryzacji oraz nieterminowych wypłat,

lub

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego Z. C. podniósł, że podniesione przez ZUS błędy w stanie faktycznym skorygował i przedstawił w załączonej do apelacji tabeli, opierając się na udostępnionych dowodach: angażach z Zakładów (...) z określoną stawką, w których odnosi się do kolejnych premii wskazanych w Regulaminie Pracy.

Ubezpieczony kwestionuje ustalenia wynagrodzenia przyjętego przez sąd pierwszej instancji, z pominięciem zeznań świadków w kwestii płacowej, z 1978 roku w kwocie 36.115 zł. Poniżej rzeczywistych, a nawet niżej niż wynika to ze świadectwa pracy. W ocenie ubezpieczonego jest to sprzeczne z logiką, zatrudniać się na znacząco niższe wynagrodzenie, gdzie w roku 1979 wykonując tę samą pracę zarobił 84.442 zł według istniejących dokumentów.

Odnośnie dodatku stażowego Z. C. podniósł, że jego wartość procentowa wzrastała wraz ze stażem lat pracy oraz ekwiwalent za deputat węglowy i premie w tamtym czasie były wypłacane z zakładowego funduszu płac, od którego Zakłady (...) miały obowiązek odprowadzania składki do ZUS.

Zdaniem ubezpieczonego zarzuty apelacji organu rentowego są bezzasadne, bezpodstawne, krzywdzące i działają na jego niekorzyść.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacje obu stron doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r., III A Ua 482/07, zgodnie z którym przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że Z. C. w latach 1969 - do maja 1975 r. otrzymywał co najmniej wynagrodzenie zasadnicze w wysokości ustalonej w opinii biegłego z dnia 12 maja 2009 r. (k. 80-93, ze szczególnym uwzględnieniem k. 89 tj. 10 strony opinii), uwzględniającej ustalone na podstawie dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego stawki wynagrodzenia godzinowego oraz zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy, czyli 46 godzinny tydzień pracy. Nadto Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że przy ustaleniu wynagrodzenia ubezpieczonego ze spornego okresu należało uwzględnić także dodatek stażowy (od dnia 10 czerwca 1973 r.) i deputat węglowy (w całym spornym okresie) wynikające z przepisów obowiązujących u pracodawcy w spornym okresie. W ocenie sądu odwoławczego prawidłowe jest także uwzględnienie dodatku brygadzystowskiego w wymiarze 10% wynagrodzenia zasadniczego od stycznia 1976 r. oraz premii w wysokości 10% wynagrodzenia zasadniczego od stycznia 1974 r. i wynagrodzenia za okres od czerwca 1976 r. do maja 1977 r. w wysokości ustalonej na podstawie wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej Z. C..

Sąd Apelacyjny jedynie nie podzielił ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie przyjęcia, że w latach 1969-1974 ubezpieczonemu przysługiwała i była wypłacana premia regulaminowa w wysokości 25%. Jak słusznie bowiem wskazał sąd pierwszej instancji z dokumentacji pracowniczej - regulaminu premiowania robotników zatrudnionych w systemie czasowo-premiowym w Zakładach (...) z dnia 2 stycznia 1970 r. (k. 160) - wynika, że taka premia mogła być przyznana i wypłacona do wysokości 25% co oznacza określenie górnej granicy składnika, a nie jego dolnej i pewnej, zawsze wypłacanej wysokości. Z kolei, notatka służbowa informująca o podwyższeniu premii od dnia 1 sierpnia 1973 r. (k. 105), która stanowiła podstawę przyjęcia przez sąd pierwszej instancji, że ubezpieczonemu przysługiwała premia w wysokości 25% od dnia 1 grudnia 1969 r. do dnia 31 grudnia 1973 r. nie jest jednoznaczna w swojej treści, bowiem skoro na mocy wskazanego wyżej regulaminu premiowania ubezpieczonemu przysługiwała premia do 25% to ujęcie grupy pracowników osiągających premie 25% nie oznacza, że premia w takiej wysokości była wypłacana ubezpieczonemu przez wskazany wyżej okres. Tym bardziej, że świadek K. D. zatrudniona w komórce płac w Zakładach (...) od 6 stycznia 1971 r. do 27 grudnia 2003 r. zeznała, że wysokość premii była uzależniona od wykonania planu oraz że premie były różne (k. 252-253), a świadek Z. K. (2) - pracownik Zakładów (...) w latach 1969-1992 w rachubie, wskazała, że robotnicy mogli dostawać premię stałą (k. 311). Zatem, świadkowie nie zeznali jednoznacznie i kategorycznie, że ubezpieczony we wskazanym wyżej okresie miał przyznaną i wypłacaną premię stałą w wysokości 25%.

Nadto należy mieć na uwadze, że w aktach pracowniczych ubezpieczonego znajdują się angaże z dnia 16 grudnia 1969 r., 20 kwietnia 1970 r., 1 sierpnia 1972 r., 30 października 1972 r. wskazujące, że Z. C. w tym czasie obok wynagrodzenia zasadniczego określonego przez stawkę godzinową przysługiwała premia według regulaminu premiowania pracowników fizycznych.

Zaś, w odpowiedzi na twierdzenia ubezpieczonego, że zgodnie z regulaminem premiowania z dnia 2 stycznia 1970 r., w którym w § 2 ustalono: „W ramach planowanego funduszu płac tworzy się zakładowy fundusz premiowy, w wysokości 25% płac zasadniczych, dla robotników wynagradzanych w systemie czasowo-premiowym”, jego premia wynosiła od tego czasu 25% płacy zasadniczej miesięcznie wskazać trzeba, że przywołana regulacja dotyczyła wysokości funduszu premiowego, a nie premii przyznawanej poszczególnym pracownikom. O wysokości tej premii dla poszczególnych pracowników decydują bowiem kolejne zapisy regulaminu, który w § 5 stanowi: w ramach utworzonego dla poszczególnych grup robotników funduszu premiowego, wysokość premii indywidualnej może wynosić:

- a) dla robotników wysokokwalifikowanych (rzemieślników) do 40% ich płac zasadniczych,
- b) dla pozostałych robotników do 30% ich płac zasadniczych.

Nadto w § 6 wskazano, że kwota indywidualnej premii dla poszczególnych robotników – w zależności od stopnia wykonania zadań – przyznana może być do wysokości 25%.

Przedstawione wątpliwości nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że w okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 grudnia 1973 r. do ubezpieczonego miesięcznie otrzymywał premię regulaminową w wysokości 25% wynagrodzenia zasadniczego.

Z kolei, odnośnie ustalenia okresu wypłacania ubezpieczonemu dodatku brygadzystowskiego należy wskazać, że tylko z angażu z dnia 1 stycznia 1976 r. wynika, iż taki dodatek w wysokości 10% uposażenia zasadniczego został Z. C. przyznany (akta osobowe k. 37). Natomiast z wniosku z dnia 9 stycznia 1974 r. wynika, że pracodawca uzależnił przyznanie tego dodatku od zatrudnienia na jednej zmianie 5 ślusarzy dyżurnych, a zarówno w aktach sprawy, jak i z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, nie wynika jaka ilość ślusarzy dyżurnych w tym okresie pracowała na jednej zmianie. Nadto pismo z dnia 10 listopada 1976 r. – wniosek o przyznanie 5% dodatku brygadzystowskiego dla Z. C., w którym odmówiono przyznania tego dodatku wskazuje, że pracodawca nie zawsze przyznawał ten dodatek mimo pełnienia powierzonych funkcji.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnił stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd Okręgowy i przyjął, że wynagrodzenie ubezpieczonego za okres od 1969 roku do maj 1977 r. wynosiło co najmniej:

rok	wynagrodzenie zasadnicze (stawka godzinowa x wymiar czasu pracy)	premia od stycznia 1974 r. - 10%	dodatek brygadzystowski od stycznia 1976 r. - 10%	dodatek stażowy od 10 czerwca 1973 r. - 5%	deputat węglowy	Razem (zł)
1969	24.303,70 zł	-	-	-	937,50zł	25.241,20
1970	29.647,40 zł	-	-	-	1.375 zł	31.022,40
1971	30.667,50 zł	-	-	-	1.375 zł	32.042,50
1972	32.585,90 zł	-	-	-	1.375 zł	33.960,90
1973	34.953,10 zł	-	-	979,23 zł	1.375 zł	37.307,33
1974	40.547,50 zł	4.054,75 zł	-	2.027,38 zł	1.375 zł	48.004,63
1975	45.864 zł	4.586,40 zł	-	2.293,20 zł	1.375 zł	54.118,60
1976 od I do V	18.972,80 zł	1.897,28 zł	1.897,28 zł	948,68 zł	572,95 zł	24.288,20

Nadto wynagrodzenie ubezpieczonego w okresie od czerwca 1976 r. do maja 1977 r. wynosiło łącznie 59.159 zł, a miesięcznie #4.930 zł. Zatem, wynagrodzenie otrzymane przez ubezpieczonego od stycznia do grudnia 1976 r. wyniosło 58.797,95 zł (24.288,20 zł ustalone powyżej oraz kwota 34.509 zł za 7 miesięcy ustalona na podstawie wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej), a za okres od stycznia do maja 1977 r. łącznie wynagrodzenie ubezpieczonego wyniosło 24.650 zł (5 miesięcy x 4.930 zł).

Przyjęcie wyżej wskazanej wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego z lat 1969-1977 (do maja) , na podstawie art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej, pozwala na ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 20 lat kalendarznych wybranych z całego okresu ubezpieczenia w wysokości 106,11% (wyliczenie ZUS k. 471) i wysokości świadczenia emerytalnego na dzień 28 maja 2006 r. – 1.316,25 zł, zamiast ustalonej w zaskarżonej decyzji – 1.309 zł.

Odnośnie zarzutu naruszenia prawa materialnego i procesowego przez przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie miał wypłacane obok wynagrodzenia zasadniczego dodatki: stażowy i deputat węglowy należy podnieść, iż wynagrodzenie w stosunku pracy jest ustalane przez strony w umowie o pracę, a także na mocy zapisu w tej umowie, albo na skutek wypłacania poszczególnych składników – na mocy dodatkowych uregulowań obowiązujących u danego pracodawcy. W chwili zatrudnienia Z. C. w Zakładach (...) obowiązywał Układ Zbiorowy Pracy dla (...) z dnia 15

listopada 1957 r., a także od grudnia 1969 r. regulamin pracy Zakładów (...). W umowie o pracę z dnia 10 czerwca 1968 r. wskazano, że wynagrodzenie Z. C. jest ustalone w sposób i na warunkach określonych obowiązującymi przepisami. Natomiast w zaświadczeniu kwalifikacyjnym nr 144/69 wskazano, że ubezpieczony został zaszerogowany zgodnie z załącznikiem Układu Zbiorowego Pracy dla (...).

W sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że ubezpieczonemu przysługiwało wynagrodzenie zasadnicze określone przez stawkę godzinową, ale także - wynikające z Układu Zbiorowego Pracy dla (...) z dnia 15 listopada 1957 r., a następnie z Układu Zbiorowego Pracy dla (...) z grudnia 1974 r., łącznie z protokołami dodatkowymi i załącznikami, a także z Regulaminu Pracy z grudnia 1969 r. - dodatkowe składniki wynagrodzenia: dodatek stażowy i deputat węglowy. Skoro Z. C. był pracownikiem zakładu pracy, który objęty był powyższymi uregulowaniami, to oznacza to, że ubezpieczonemu przyznano prawo do składników wynikających z tych przepisów, zatem należy przyjąć i to z pewnością, a nie tylko z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że takie składniki wynagrodzenia ubezpieczonemu były wypłacane. Jednocześnie należy podkreślić, że tylko wysokość uwzględnionych przez sąd pierwszej instancji składników wynagrodzeniem można było określić w sposób pewny. Bowiem dodatek stażowy stanowił 5% wynagrodzenia zasadniczego, a wysokość deputatu węglowego została ustalona w określonej wysokości.

Odnośnie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy wynagrodzenia otrzymanego przez Z. C. w okresie od czerwca 1976 r. do maja 1977 r. w wysokości wskazanej w legitymacji ubezpieczeniowej Sąd Apelacyjny podkreśla, że podziela stanowisko organu rentowego, iż wynagrodzenie uwzględnianie do wysokości podstawy wymiaru świadczenia winno być pewne oraz że w legitymacji ubezpieczeniowej winno być uwidocznione wynagrodzenie otrzymane przez pracownika w danym roku kalendarzowym. Jednak mając na uwadze, że w niniejszej sprawie zapis w legitymacji ubezpieczeniowej Z. C. odzwierciedla rzeczywiście pobrane wynagrodzenie we wskazanym okresie, to odmowa uwzględnienia wskazanego wynagrodzenia byłaby nieusprawiedliwionym pozbawieniem ubezpieczonego ustaleniem z tego okresu. Przy czym fakt, ustalenia przez sąd średniego miesięcznego wynagrodzenia przez podzielenie kwoty wskazanej w legitymacji przez liczbę 12 miesięcy, a następnie ustalenie rocznego wynagrodzenia w 1976 roku i 1977 roku przy uwzględnieniu otrzymanych wartości, nie podważa zasady przywołanej na wstępie niniejszego akapitu, bowiem wciąż uwzględnieniu podlega wynagrodzenie rzeczywiście wypłacone ubezpieczonemu.

Poza ustaleniem wysokości wynagrodzenia za lata 1969-1977 w sposób określony powyżej, Sąd Apelacyjny w całości uznał i przyjął jako własne pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Sąd odwoławczy podkreśla, że sąd pierwszej instancji prawidłowo i bardzo szczegółowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, w konsekwencji prawidłowo także ustalając stan faktyczny sprawy, poza ustaleniem omówionym powyżej. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd odwoławczy podziela zarzut organu rentowego sprzeczności pomiędzy sentencją wyroku a jego uzasadnieniem w zakresie kwotowego wskazania wynagrodzeń ubezpieczonego z poszczególnych lat, dlatego też dokonał samodzielnego ustalenia tych wartości.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w obu apelacjach prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że ustalenie wysokości wynagrodzenia w latach 1969-1977 (poza rokiem 1971, w którym wynagrodzenie zostało zaniżone w stosunku do przyjętego powyżej) w zaskarżonym wyroku było zawyżone w sposób wskazany powyżej. Dlatego na skutek zmiany w zakresie ustalenia tej wysokości treść zaskarżonego wyroku wymagała modyfikacji i ostatecznie wskazania, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do wyższego świadczenia, bowiem jego wysokość należy obliczać przy uwzględnieniu wwpw – 106,11%.

Mając na uwadze powyższe, tj. obniżenie wysokości wynagrodzenia ustalonej przez Sąd Okręgowy w latach 1969-1970, 1972-1977 r. oraz zaniżenia tego wynagrodzenia w 1971 roku, należało przyznać ubezpieczonemu prawo do ustalenia wysokości świadczenia przy uwzględnieniu tego nowego wwpw, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1

k.p.c. (punkt 1 wyroku). W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego oraz ubezpieczonego jako nieuzasadnione zostały oddalone na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt 2 wyroku).

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego mając na uwadze, że apelacja zarówno ubezpieczonego, jak i organu rentowego doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku przez uznanie zasadności odwołania (ubezpieczonemu przysługuje emerytura w wysokości wyższej niż wskazana w zaskarżonej decyzji, co nie wynikało z zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego), natomiast nie w rozmiarze żądanym przez Z. C.. Nadto sąd odwoławczy miał na uwadze, że wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonego mimo upływu ponad sześciu lat od dnia przyznania prawa do emerytury wciąż nie była ostatecznie ustalona (punkt 3).

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku z dnia 15 stycznia 2013 r.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko